

## UZASADNIENIE

### **wyroku z dnia 26 stycznia 2017 roku**

Pozwem z dnia 06 maja 2016 r. (data stempla pocztowego, k. 12), skierowanym przeciwko (...) S.A. z siedzibą w W., powódka J. S. wniosła o orzeczenie o uchyleniu się przez powódkę J. S. od skutków prawnych umowy zawartej w dniu 12 października 2011 r. w (...) w Ł. z pozwaną spółką oraz o zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów postępowania według norm przepisanych.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że w dniu 22 kwietnia 2007 r. miał miejsce wypadek komunikacyjny, w którym śmierć poniósł syn powódki, M. S.. Powódka zgłosiła roszczenie pozwanej spółce, na skutek czego szkodę zlikwidowano w ramach umowy ubezpieczenia OC sprawcy wypadku. Powódka zawarła z pozwanym ugodę pozasądową w dniu 12 października 2011 r. Ugoda zobowiązywała pozwanego do wypłaty powódce odszkodowania w związku z wypadkiem jej syna, powódka zaś oświadczyła w jej treści, że ugoda ta wyczerpuje jej wszelkie roszczenia związane z przedmiotowym wypadkiem. Strony ustaliły również przyczynienie się zmarłego do wypadku na poziomie 20%. Powódka wskazała, iż w/w ugodę na kwotę 35.000 zł zawarła pod wpływem istotnego błędu, gdyż podpisując ją bez otrzymania stosownego pouczenia i wglądu w przysługujące jej prawa, pozbawiła się prawa do dochodzenia zadośćuczynienia. Błąd co do stanu faktycznego dotyczył okoliczności, iż pozwany zobowiązany jest tylko do wypłaty stosownego odszkodowania. Gdyby natomiast powódka nie działała pod wpływem powyższego błędu, wówczas nie zawarłaby niekorzystnej dla siebie umowy i nie zrezygnowałaby z dochodzenia zadośćuczynienia. Nieuprawnione było również, w ocenie powódki, przyjęcie przez ubezpieczyciela 20% przyczynienia się zmarłego do wypadku. Powyższe powódka wywodzi z opinii biegłego sądowego, złożonej do akt postępowania karnego, do której w dacie zawarcia umowy nie miała jeszcze wglądu. Powódka wystąpiła do pozwanego o wypłatę zadośćuczynienia, jednakże ten odmówił, powołując się na treść zawartej przez strony umowy (pozew, k. 1-3).

Odpowiedzią na pozew z dnia 25 sierpnia 2016 r. (data stempla pocztowego, k. 57) pozwany (...) S.A. z siedzibą w W. wniosł o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie od powódki na rzecz pozwanego kosztów postępowania według norm przepisanych. Pozwany wskazał, że powoływany w pozwie art. 84 k.c. Nie znajduje zastosowania w niniejszej sprawie, gdyż art. 918 k.c. reguluje w sposób wyczerpujący przesłanki błędu przy zawieraniu umowy ugody. Pozwany wyjaśnił również, że istnienie błędu należy oceniać w dacie zawierania umowy, a nie co do okoliczności powstałych po jej zawarciu. Strona nie może skutecznie obalić umowy ugody, powołując się na brak rozeznania co do wiążących ją prawnie skutków. Ponadto, ugodę w imieniu powódki zawarł podmiot profesjonalny, dysponujący rozległą wiedzą z zakresu aktualnego orzecznictwa (odpowiedź na pozew, k. 41-43).

Pismem procesowym z dnia 12 października 2016 r. (data stempla pocztowego, k. 68) powódka rozszerzyła powództwo wnosząc dodatkowo, poza żądaniem uchylenia się od skutków prawnych umowy, o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej spółki kwoty 75.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 04 marca 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna powódki w dniu 22 kwietnia 2007 r.

W uzasadnieniu powódka wskazała, że sprawcą wypadku był kierujący pojazdem (...) o nr rej. (...), który poruszając się z nadmierną prędkością potrafił śmiertelnie rozerzysnę, którym był właśnie syn powódki, M. S.. Dopiero po zawarciu opisanej wcześniej umowy powódka dowiedziała się, że prawdziwy stan faktyczny tej sprawy nie odpowiada ustaleniom przyjętym w ugodzie. Dalej powódka wskazała, że po śmierci syna bardzo podupadła na zdrowiu, albowiem emocje związane ze stratą dziecka bardzo negatywnie odbiły się na jej sferze psychicznej. Powódka straciła oparcie w synu, z którym mieszkała i który wspierał ją w walce z chorobą nowotworową. Wszystko to wpłynęło na jej obniżony nastrój i podatność na chorobę ( pismo rozszerzające powództwo, k. 62-66).

Na rozprawie w dniu 15 grudnia 2016 roku pozwany wniosł o oddalenie powództwa w całości, tj. także w zakresie rozszerzonym (protokół rozprawy, k. 83).

Do zamknięcia rozprawy strony podtrzymały dotychczasowe stanowiska w sprawie.

### **Sąd Rejonowy ustalił następujący stan faktyczny:**

W dniu 22 kwietnia 2007 r. w miejscowości W. doszło do wypadku drogowego, w następstwie którego śmierć poniósł poruszający się rowerem M. S.. Sprawca wypadku, Ł. A., kierował samochodem osobowym marki F. (...) o nr rej. (...), objętym ubezpieczeniem odpowiedzialności cywilnej w (...) Spółce Akcyjnej w W. (dalej (...) S.A.) (okoliczności bezsporne, wyrok Sądu Rejonowego w Bełchatowie z dnia 27 grudnia 2007 r., II K 462/07, k. 184-185 akt o sygn. II K 462/07).

W dacie zdarzenia J. S., matka M. S., była w trakcie leczenia choroby nowotworowej. Mieszkała z synem, który pomagał jej w leczeniu i codziennym życiu. Jego śmierć była dla niej szokiem. Udała się na miejsce wypadku, gdzie zobaczyła ciało M. S., co dodatkowo nią wstrząsnęło. Czuła żal, że nigdy więcej go nie zobaczy i nie będzie jej więcej pomagał. Po tragicznym zdarzeniu J. S. korzystała z pomocy psychologa. Przyjmowała środki uspokajające i ułatwiające zasypianie. Problemy ze snem, choć nie tak silne jak wcześniej, trwają do dziś. J. S. po zdarzeniu przerwała chemioterapię, gdyż czuła się zbyt słaba psychicznie i fizycznie, by móc ją kontynuować. Jej stan zdrowia pogorszył się. J. S. wciąż tęskni za synem i odwiedza jego grób (zeznania świadka D. P., k. 72, zeznania powódki J. S., k. 73-74).

Szkoda została zgłoszona (...) S.A. Ubezpieczyciel przyjął odpowiedzialność za przedmiotowe zdarzenie (okoliczności bezsporne, dołączone akta szkody nr (...)).

J. S. zawarła, za pośrednictwem pełnomocnika – (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W. (w imieniu którego działał Prezes Zarządu), z (...) S.A. ugodę pozasądową w dniu 12 października 2011 r., dotyczącą roszczeń po śmierci syna z umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w związku z wypadkiem z dnia 22 kwietnia 2007 r. (§ 1 ugody). Strony zgodnie potwierdziły, iż dotychczas została wypłacona na rzecz uprawnionej J. S. kwota 21.000 zł tytułem stosownego odszkodowania z powodu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej po śmierci syna (§ 2 ugody). (...) S.A. zobowiązał się wypłacić na rzecz uprawnionej J. S. kwotę 7.000 zł tytułem dalszej części stosownego odszkodowania po śmierci syna (§ 3 ugody). J. S. i jej pełnomocnik wyrazili zgodę na warunki ugody i ustaloną łączną kwotę stosownego odszkodowania w wysokości 35.000 zł. Od kwoty 35.000 zł zostało odjęte przyczynienie się do powstania wypadku przez M. S. w wysokości 20 %, co daje kwotę 28.000 zł. Ponadto J. S. i jej pełnomocnik oświadczyli, że dopłata kwoty 7.000 zł wyczerpuje wszelkie roszczenia uprawnionej związane z wypadkiem komunikacyjnym z dnia 22 kwietnia 2007 r., powstałym w związku z ruchem pojazdu marki F. (...) o nr rej. (...) (§5 ugody). Powyższe kwoty uwzględniają przyczynienie się poszkodowanego do powstania szkody, które strony ustaliły na poziomie 20 % (§ 6 ugody) (ugoda, k. 7).

J. S. nie została poinformowana przez swojego pełnomocnika przed podpisaniem ugody o przysługującym jej prawie dochodzenia zadośćuczynienia w związku ze śmiercią syna. Taką wiedzę uzyskała przypadkiem, w terminie późniejszym (zeznania powódki J. S., k. 73-74).

Pismem datowanym na dzień 02 lutego 2016 r. pełnomocnik J. S., tj. Spółka (...) Sp. z o.o., zgłosił w jej imieniu (...) S.A. nowe roszczenie wynikające ze szkody z dnia 22 kwietnia 2007 r., w postaci kwoty 100.000 zł tytułem zadośćuczynienia za śmierć syna (zgłoszenie roszczenia, k. 8-10).

Ubezpieczyciel odmówił wypłaty zadośćuczynienia, powołując się na treść zawartej przez strony ugody, w tym zapis o wyczerpaniu wszelkich roszczeń uprawnionej poprzez wypłatę objętego ugodą odszkodowania (pismo (...) S.A., k. 11).

Sąd ustalił powyższy stan faktyczny na podstawie dokumentów zgromadzonych w aktach niniejszej sprawy i załączonych aktach szkody nr (...) oraz aktach Sądu Rejonowego w Bełchatowie o sygn. II K 462/07, a także zeznań powódki J. S. i świadka D. P.. Autentyczność powyższych dokumentów nie budziła wątpliwości Sądu. Sąd uznał za w pełni wiarygodne zeznania powódki oraz świadka D. P., które są spójne ze sobą, logiczne i rzeczowe, co czyni z nich pełnowartościowy materiał dowodowy i podstawę rozstrzygnięcia.

Sąd oddalił natomiast wnioski o przeprowadzenie dowodu z opinii biegłego z zakresu ruchu drogowego oraz biegłego psychologa z uwagi na nieprzydatność tychże dowodów dla poczynienia ustaleń w niniejszej sprawie, o czym szczegółowo poniżej.

### **Sąd Rejonowy zważył, co następuje:**

Powództwo podlegało oddaleniu w całości jako bezzasadne.

Pozwem w niniejszej sprawie J. S. wniosła o orzeczenie o uchyleniu się przez nią od skutków prawnych ugody zawartej w dniu 12 października 2011 r. w (...) w Ł. z pozwaną spółką (...) S.A. z siedzibą w W. oraz o zasądzenie na jej rzecz od pozwanej spółki kwoty 75.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie od dnia 4 marca 2016 r. do dnia zapłaty, tytułem zadośćuczynienia w związku ze śmiercią syna powódki wskutek wypadku z dnia 22 kwietnia 2007 r.

W pierwszej kolejności podkreślić należy, że Sąd nie kwestionuje – czemu dał wyraz w poczynionych przez siebie ustaleniach faktycznych – iż tragiczna śmierć syna powódki w wyniku wypadku z dnia 22 kwietnia 2007 r. była dla niej traumatycznym przeżyciem, skutkującym nie tylko oczywistym obniżeniem nastroju, ale również obniżeniem skuteczności walki z chorobą nowotworową. Nie ulega wątpliwości, że, co do zasady, w opisanej sytuacji powódce przysługiwałoby zadośćuczynienie z tego tytułu. Z prezentowanego bowiem w orzecznictwie Sądu Najwyższego dominującego w ostatnich latach poglądu wynika, że Sąd może przyznać najbliższemu członkowi rodziny zmarłego zadośćuczynienie pieniężne za doznaną krzywdę na podstawie art. 448 k.c. w związku z art. 24 § 1 k.c., także wtedy, gdy śmierć nastąpiła przed dniem 3 sierpnia 2008 r. (a więc przed wejściem w życie nowego brzmienia art. 446 k.c. poprzez dodanie jego § 4, zgodnie z którym sąd może przyznać najbliższym członkom rodziny zmarłego odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia za śmierć osoby bliskiej) wskutek uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia (por. wyrok z dnia 6 lutego 2008 r. II CSK 459/2007 nie publ., wyrok z dnia 10 listopada 2010 r., II CSK 248/2010, OSNC 2011/B poz. 44, uchwała z dnia 22 października 2010 r. III CZP 76/2010, OSNC 2011/B poz. 42, uchwała SN z dnia 13 lipca 2011 roku, III CZP 32/11, OSNC 2011/1/10, wyrok z dnia 11 maja 2011 r. I CSK 521/2010, nie publ.). Sąd Rejonowy podziela ten przeważający nurt orzecznictwa Sądu Najwyższego prezentujący pogląd, że śmierć osoby najbliższej powoduje naruszenie dobra osobistego osoby emocjonalnie związanej ze zmarłym.

W niniejszej sprawie wystąpiła jednakże inna okoliczność, która zaważyła na niekorzystnym dla powódki rozstrzygnięciu. Okolicznością tą, niekwestionowaną zresztą przez obydwie strony, był fakt zawarcia przez powódkę z pozwanym ugody pozasądowej w dniu 12 października 2011 r. Ugoda zobowiązywała pozwanego do wypłaty powódce odszkodowania w związku z wypadkiem jej syna, powódka zaś oświadczyła w jej treści, że ugoda ta wyczerpuje jej wszelkie roszczenia związane z przedmiotowym wypadkiem. Przy podpisywaniu ugody powódka była reprezentowana przez podmiot zajmujący się profesjonalnie dochodzeniem odszkodowań, tj. Spółkę (...) Sp. z o. o.

Zgodnie z treścią art. 917 k.c., przez ugodę strony czynią sobie wzajemne ustępstwa w zakresie istniejącego między nimi stosunku prawnego w tym celu, aby uchylić niepewność co do roszczeń wynikających z tego stosunku lub zapewnić ich wykonanie albo by uchylić spór istniejący lub mogący powstać. Tak stało się właśnie w sprawie niniejszej. Powódka, chcąc uchylić się od skutków prawnych ugody, powołała się w pozwie na okoliczność zawarcia jej pod wpływem błędu. Jak wyjaśniła, podpisała ją bez otrzymania stosownego pouczenia i wglądu w przysługujące jej prawa. Błąd co do stanu faktycznego dotyczył okoliczności, iż pozwany zobowiązany jest tylko do wypłaty stosownego odszkodowania. Gdyby natomiast powódka nie działała pod wpływem powyższego błędu, wówczas nie zawarłaby niekorzystnej dla siebie ugody i nie zrezygnowałaby z dochodzenia zadośćuczynienia.

W istocie, przepis art. 918 § 1 k.c. przewiduje możliwość uchylenia się przez stronę od skutków prawnych zawartej ugody. Jak stanowi, uchylenie się od skutków prawnych ugody zawartej pod wpływem błędu jest dopuszczalne tylko wtedy, gdy błąd dotyczy stanu faktycznego, który według treści ugody obie strony uważały za niewątpliwy, a spór albo niepewność nie byłyby powstały, gdyby w chwili zawarcia ugody strony wiedziały o prawdziwym stanie rzeczy. Zgodnie zaś z art. 88 § 1 i 2 k.c. uchylenie się od skutków prawnych oświadczenia woli, które zostało złożone innej osobie pod wpływem błędu lub groźby, następuje przez oświadczenie złożone tej osobie na piśmie. Uprawnienie do

uchylenia się wygasa: w razie błędu - z upływem roku od jego wykrycia, a w razie groźby - z upływem roku od chwili, kiedy stan obawy ustał.

W tym miejscu wskazać należy, iż nie jest nieprawdopodobnym, by powódka nie została kompleksowo pouczona o przysługujących jej w związku z wypadkiem syna uprawnieniach oraz by w wyniku tego błędnie żywiła przekonanie o braku podstaw do dochodzenia przez nią kolejnych, poza odszkodowaniem, roszczeń. Powódka nie jest bowiem osobą wykształconą prawniczo i znającą przepisy prawa, wobec czego oczywistym jest fakt, że nie miała dostatecznej wiedzy o przysługujących jej prawach i roszczeniach.

W opisywanej sytuacji jednakże powyższa okoliczność - podobnie zresztą jak treść poczynionych w ugodzie ustaleń, w tym dotyczących kwestii ewentualnego przyczynienia się poszkodowanego do powstania wypadku - pozostaje bez wpływu na rozstrzygnięcie w niniejszej sprawie. Należy bowiem podkreślić, że to nie powódka osobiście zawierała wskazaną ugodę, ale działający w jej imieniu pełnomocnik, przedstawiciel (...) Sp. z o.o. z siedzibą w W.. To właśnie podmiot ten - a nie sama powódka - przedstawiający się jako w pełni profesjonalny, zawodowo zajmujący się dochodzeniem odszkodowań - na co bezpośrednio wskazuje choćby jego nazwa - winien orientować się w przepisach prawnych i orzecznictwie, dotyczących materii, którą się zajmuje. Tym samym to właśnie on powinien działać w interesie swojej klientki i informować ją w sposób należyty o przysługujących jej uprawnieniach. Sama okoliczność, że być może tego obowiązku nie dopełnił, nie wpływa na kwestię obowiązywania prawidłowo sporządzonej ugody. Nie zostały spełnione przesłanki z zacytowanego wyżej art. 918 k.c., konieczne do skutecznego uchylenia się od jej skutków. Na marginesie wskazać warto, że powódka, pomimo prezentowanych przez siebie argumentów wskazujących na problem braku profesjonalizmu reprezentującego ją podmiotu, nie zrezygnowała z jego usług. Oznacza to, że wbrew temu co podnosiła, nie podważa ona prawidłowości jego działania. Niezależnie jednak od powyższego, powódka mogłaby ewentualnie skierować swe roszczenia do tego podmiotu, który w nienależyty sposób reprezentował ją w postępowaniu likwidacyjnym, nie zaś bezpośrednio do pozwanego (...) S.A.

Mając na względzie powyższe, w tym zawarte w obowiązującej ugodzie z dnia 12 października 2011 r. oświadczenie, że ugodą ta wyczerpuje wszelkie roszczenia powódki związane z przedmiotowym wypadkiem, a zatem także w zakresie dochodzenia zadośćuczynienia, powództwo należało oddalić w całości, o czym orzeczono w pkt 1 wyroku.

O kosztach Sąd orzekł w pkt 2 wyroku, na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w wypadkach szczególnie uzasadnionych sąd może zasądzić od strony przegrywającej tylko część kosztów albo nie obciążać jej w ogóle kosztami. W ocenie Sądu w sprawie niniejszej taki szczególny przypadek nastąpił - nie znajduje uzasadnienia obciążanie kosztami postępowania powódki, która jest osobą samotną, znajdującą się w bardzo trudnej sytuacji materialnej i zdrowotnej. Mając powyższe na względzie, Sąd odstąpił od obciążania powódki kosztami procesu w całości.

W pkt 3 wyroku Sąd przejął na rachunek Skarbu Państwa nieuiszczone koszty sądowe, od których pokrycia powódka była zwolniona.

Mając na względzie powyższe, orzeczono jak w sentencji.

## ZARZĄDZENIE

(...)